

The Sixteen: Niebiańskie harmonie*

18 listopada (poniedziałek) — 19.30

Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum
 Sala Wielka
 plac Zamkowy 4

Zachowana twórczość kompozytorów działających w ośrodkach XVI- i XVII-wiecznej Polski to przede wszystkim utwory religijne. Wykonywano je podczas liturgii odbywanych z udziałem polskich królów w krakowskiej katedrze na Wawelu i w warszawskiej kolegiacie św. Jana Chrzciciela. Utwory na te okazje pisali głównie muzycy kapeli królewskiej, m.in. Włosi, którzy swoimi talentami chętnie dzielili się z twórcami lokalnymi. Jedni i drudzy ilustrowali swoją muzyką ówczesne wyobrażenia niebiańskiej harmonii.

Program koncertu

Grzegorz Gerwazy Gorczycki
 (1665–1734)
O rex gloriae

Giovanni Pierluigi da Palestrina
 (1525–1594)
Pulchra es, amica mea

Giovanni Francesco Anerio
 (1567–1630)
Missa Pulchra es: Kyrie & Gloria

Grzegorz Gerwazy Gorczycki
Rorate caeli (II)

Bartłomiej Pękiel
 (1633–1670)
O adoranda Trinitas

Asprillio Pacelli
 (1569–1623)
Beati estis

Vincenzo Bertolusi
 (1550–1608)
Ego flos campi

Bartłomiej Pękiel
Ave Maria

Vincenzo Bertolusi
Osculetur me

Giovanni Francesco Anerio
Salve Regina

Luca Marenzio
 (1553–1599)
Iniquos odio habui
Missa super Iniquos odio habui: Credo

Gregorz Gerwazy Gorczycki
Sepulto Domine

Luca Marenzio
Jubilate Deo

Bartłomiej Pękiel
Resonet in laudibus

Marcin Mielczewski
 (1600–1651)
Jubilate Deo

Vincenzo Bertolusi
Ave verum corpus

Wykonawcy:
The Sixteen

* koprodukcja z Festiwałem Ars Cameralis, kolejny koncert: 19 listopada w Katowicach

The Sixteen: *Niebiańskie harmonie*

Patronat muzyczny polskich Wazów był zjawiskiem bezprecedensowym. Środki finansowe, które na utrzymanie swojego zespołu przeznaczal Zygmunt III, były tak wielkie, że wielu jemu współczesnych uznawało je za nadmierne. Nuncjusz papieski Germanico Malaspina miał stwierdzić, że pieniądze wydawane na muzyków królewskich lepiej byłoby spożytkować na coś bardziej użytecznego, na przykład rekatalizację Szwecji...

Dla Wazy inwestowanie w kulturę muzyczną było jednak kluczowym elementem jego polityki. To właśnie dlatego w grudniu 1594 roku monarcha wysłał do Rzymu swoich emisariuszy, by pozyskali do jego kapeli muzyków działających w Wiecznym Mieście. Oferowano im wynagrodzenia kilkakrotnie przewyższające analogiczne uposażenia w kościołach rzymskich, dzięki czemu do Polski napływały kolejne fale muzyków włoskich, którzy diametralnie zmienili praktykę wykonawczą królewskiego zespołu.

Na czele pierwszej grupy sprowadzonych muzyków stanął Annibale Stabile, który dla zdobycia stanowiska kapelmistrza Zygmunta III zrezygnował z analogicznej posady pełnionej w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore. Nieco wcześniej Stabile był *maestro di cappella* jezuickiego Collegium Germanicum, gdzie kontynuował tradycje stylistyczne swego wielkiego nauczyciela, Giovanniego Pierluigiego da Palestriny. Warto wspomnieć, że ten ostatni mistrz był w pewien sposób związany z ośrodkami władzy w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ponieważ jeszcze w roku 1584 dedykował V księgę swoich motetów biskupowi warmińskiemu Andrzejowi Batoremu –

krewnemu ówczesnego polskiego króla, Stefana. Twórczość Palestriny była już zresztą w Polsce doskonale znana. Jego motet oparty na tekście *Pulchra es* z biblijnej *Pieśni nad pieśniami* posłużył jednemu z późniejszych kapelmistrzów polskiego monarchy jako model do napisania *missa parodia* – muzycznego opracowania cyklu mszalnego opartego na istniejącej już kompozycji.

Po śmierci Stabilego stanowisko kapelmistrza polskiego króla piastował Luca Marenzio, jeden z najważniejszych kompozytorów włoskich madrygałów. Był on znany także jako autor kompozycji liturgicznych, z których niektóre mogły być wykonywane w naszym kraju. Papieski urzędnik Giovanni Paolo Mucante, który gościł jesienią 1596 roku w Warszawie, wspomina, że w kolegiacie św. Jana Chrzciciela Marenzio kierował wykonaniem mszy, wykorzystującej modną wówczas technikę echa.

Najprawdopodobniej była to dwuchórowa

Missa super Iniquos odio habui, oparta na materiale jego motetu (również 8-głosowego). Organistą królewskiego

zespołu Marenzia był Vincenzo Bertolusi, który w Polsce zabawił nieco dłużej. W roku 1601 wydał on zbiór swoich polichóralnych motetów zadedykowanych Zygmuntowi III; wśród tych utworów znajdujemy kompozycje eucharystyczne (*Ave verum corpus*) i maryjne (*Osculetur me*), które ujawniają typowe dla Bertolusiego cechy stylu weneckiego.

Reprezentantem tradycji rzymskiej byli natomiast kolejni kapelmistrzowie zespołu muzycznego króla Zygmunta III, m.in. Asprilio Pacelli. W pierwszych latach pobytu w Polsce wydał on własny zbiór motetów, z którego pochodzi trychórowe *Gaudent in caelis*. Pacelli służył jako kapelmistrz polskiego władcy przez ponad 20 lat i był świadkiem przeniesienia dworu królewskiego (a zarazem całej kapeli) do Warszawy. Jego następcą był – wywodzący się również z Rzymu – Giovanni Francesco Anerio, znany jako autor popularnych w Wiecznym Mieście dialogów religijnych. Anerio był także bardzo płodnym autorem muzyki liturgicznej. Jej przykładem jest *Missa Pulchra es* oparta na wcześniej wzmiankowanym motecie Palestriny, zachowanym w zbiorach wawelskich. W tamtejszej katedrze działał zespół utrzymywany przez biskupów krakowskich, który wykonywał repertuar raczej zachowawczy. Nowszą muzykę łatwiej było można wówczas usłyszeć w Warszawie, gdzie zapewne śpiewano takie kompozycje Aneria, jak *Salve Regina*.

Poza twórcami włoskimi w omawianej kapeli polskich Wazów służyli też kompozytorzy polscy, którzy doskonale przyswoili tradycje stylistyczne wywodzące się z Italii. Wśród nich jednym z najwybitniejszych twórców był Marcin Mielczewski, który pracował jako skrzypek na dworze Władysława IV. Od roku 1645 został jednak kapelmistrzem zespołu jego brata, Karola Ferdynanda, który z ówczesnego nadania politycznego pełnił urząd biskupa wrocławskiego. Hierarcha ten rzadko pojawiał się na Śląsku, lecz i tak dotarły tam kompozycje Mielczewskiego, skopiowane w jednym z nadodrzańskich rękopisów muzycznych. To właśnie w nim znajduje się koncert *Jubilare Deo*, który Mielczewski przeznaczył na trzy chóry i partię basso continuo. Pokolenie młodszy Bartłomiej Pękiel przez jakiś czas był nawet *maestro di cappella* zespołu królewskiego w Warszawie. Po potopie szwedzkim przeniósł się jednak do Krakowa, gdzie kierował kapelą wawelską. W muzykaliach z tego ośrodka zachowało się wiele jego utworów, m.in. *Ave Maria* utrzymane w dosyć zachowawczym stylu. Na przełomie XVII i XVIII w. styl ten rozwijał Grzegorz Gerwazy Gorczycki. W jego twórczości sporo jest dzieł osadzonych w tradycjach renesansowych (np. *Missa Rorate*), które na Wawelu cieszyły się wyjątkowo długim trwaniem.



Giovanni Pierluigi da Palestrina

ryc. Samuel Anslser



Luca Marenzio

ryc. autor nieznan



Asprilio Pacelli

☒ autor nieznan



The Sixteen

The Sixteen wykonują różnorodny repertuar w sposób charakterystyczny dla najlepszych zespołów muzyki kameralnej – niezależnie od tego, czy jest to prosty średniowieczny hymn, czy współczesna kompozycja chóralna o skomplikowanym języku muzycznym i złożonych emocjach. Cechy szczególne zespołu to m.in. ciepła barwa, precyzja rytmiczna i nieskazitelna intonacja, jednak publiczność najbardziej ceni The Sixteen za śmiałe decyzje repertuarowe oraz intensywność, z jaką tworzą muzykę.

Zespół świętuje w tym roku 45-lecie powstania. Ich pierwszy koncert odbył się w 1979 roku pod dyrekcją Harry'ego Christophersa – założyciela i dyrygenta The Sixteen. Przez te wszystkie lata ich pionierskie działania odcisnęły

niezatarłe piętno na wykonawstwie muzyki chóralnej i przyciągnęły dużą liczbę nowych odbiorców, chociażby za sprawą takich inicjatyw, jak „The Voices of Classic FM” czy za pośrednictwem cyklu programów *Sacred Music* telewizji BBC.

Wokaliści i instrumentalści The Sixteen czują się swobodnie w repertuarze obejmującym kompozycje stworzone na przestrzeni pięciuset lat, co doskonale obrazuje ich coroczna *Choral Pilgrimage* [Pielgrzymka chóralna] do najznamienitszych brytyjskich katedr i miejsc kultu, a także regularne występy w renomowanych salach koncertowych na całym świecie oraz nagrania dla CORO i innych wytwórni płytowych. Do najważniejszych w ostatnich latach wydarzeń z udziałem zespołu należy

światowa premiera *Stabat Mater* Jamesa MacMillana (w Barbican Centre w 2016 roku i z transmisją na żywo z Kaplicy Sykstyńskiej w 2018 roku) i jego *V Symfonii „Le grand Inconnu”* (w ramach Międzynarodowego Festiwalu w Edynburgu 2019 i w Lincoln Centre w Nowym Jorku); obie kompozycje zostały zamówione dla Harry'ego Christophersa i The Sixteen przez Fundację Genesis. Ponadto zespół odbył pierwszą trasę po Chinach, realizuje ambitny projekt związany z oratoriami Händla, a na specjalne zamówienie przygotowuje nowy cykl programów prezentowanych przez sir Simona Russella Beale'a pod tytułem *A Choral Odyssey* [Odyseja chóralna].

